

wprost

W.

POMOC
DLA
FANKOWICZÓW
Raport

PARTNER GŁÓWNY RAPORTU

 **SOBOTA JACHIRA**
KANCELARIA PRAWNA

PARTNER

 **SAMANA
GROUP**

Pomoc dla frankowiczów

FRANKOWICZE DYKTUJĄ WARUNKI

Banki nie mogą żądać od kredytobiorców wynagrodzenia za korzystanie z kapitału po unieważnieniu umowy kredytowej – to główna teza orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE, na który czekały tysiące frankowiczów.

OD WIELU MIESIĘCY KREDYTOBIORCY OTRZYMUJĄ POTWIERDZENIA, ŻE WIELE BANKÓW STOSOWAŁO WADLIWE UMOWY, KTÓRE NARUSZYŁY UPRAWNIENIA KLIENTÓW. *Spośród 9596 wyroków wydanych w sprawach „frankowych” w 2022 r. korzystnych dla kredytobiorców było 9320 (97,1 proc.), a tylko w 256 sprawach sąd przyznał rację bankom (2,7 proc.).*



Tekst: **Martyna Kośka**

Pomoc dla frankowiczów

Narzeczenie, którego ogłoszenie zapowiedziano 15 czerwca 2023 roku, frankowicze czekali ze spokojem, gdyż w lutym rzecznik generalny Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Anthony Michael Collins zaprezentował korzystną dla zadłużonych opinię. Napisał w niej, że w jego przekonaniu bank nie może dochodzić od frankowiczów kwot innych niż zwrot przekazanego mu kredytu frankowego i odsetek za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, bo nie może czerpać korzyści z sytuacji wywołanej swym bezprawnym działaniem. Opinia rzecznika generalnego nie stanowi źródła prawa, lecz w praktyce rzadko zdarza się, by ostateczne rozstrzygnięcie różniło się znacząco od opinii.

TSUE przyznał rację frankowiczom

Rzecznik generalny TSUE uznał ponadto, że o ile dodatkowe świadczenia nie należą się bankowi od klienta, to klientowi od banku – już tak. Wniosek zaskakujący,

Pomoc dla frankowiczów

swoiste wyjście przed szereg, tym bardziej że do tej pory w podobnych sprawach TSUE orzekał, że klienci nie mają podstaw, by oczekiwać dodatkowego wynagrodzenia. O ile frankowicze i reprezentujący ich prawnicy mieli podstawy, by zakładać, że TSUE zadecyduje, że bankom po unieważnieniu kredytu nie należy się żadne dodatkowe wynagrodzenie za to, że udostępniły klientom finansowanie, to ta druga kwestia stała pod znakiem zapytania.

*Ku zaskoczeniu zainteresowanych – i przerażeniu banków – TSUE potwierdził, że **NIE MA PRZECIWWSKAZAŃ, BY KLIENCI ŻĄDALI DODATKOWEGO WYNAGRODZENIA.***

W długo oczekiwanym orzeczeniu (C-520/21), które z pewnością stanie się kamieniem milowym dla wszystkich spraw dotyczących kredytów walutowych, TSUE uznał, że bank nie może uzyskać kosztem konsumenta

Pomoc dla frankowiczów

dodatkowego świadczenia w postaci wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału w przypadku, gdy stwierdzona zostanie nieważność umowy.

15 czerwca TSUE wydał jeszcze jedno rozstrzygnięcie, którego kanwą była sprawa rozpatrywana przez tzw. wydział frankowy w Warszawie. W sprawie o sygn. C-287/22 Trybunał uznał, że sędzia nie może automatycznie oddalić wniosku o zabezpieczenie, np. w postaci zawieszenia rat na czas postępowania sądowego, jeśli takie zabezpieczenie jest konieczne dla zapewnienia pełnej skuteczności tego orzeczenia.

Do tej pory w polskich sądach nie było pod tym względem utrwalonej praktyki. Niektórzy sędziowie decydowali o zawieszeniu rat na cały czas trwania procesu, inni odrzucali taki wniosek. Rozstrzygnięcie powoduje, że kredytobiorcy, którzy wystąpią na drogę sądową, będą mogli zakładać, że sąd zgodzi się na to, by przez kilka lat – bo procesy frankowe są długotrwałe – nie płacili rat. To ogromna ulga dla domowego budżetu i kłopot dla banków, które przez

Pomoc dla frankowiczów

wiele miesięcy nie będą otrzymywały płatności od setek tysięcy klientów.

Banki zasypywały sądy pozwami o zwrot kapitału

Pod koniec 2021 r. do sądów zaczęły wpływać pierwsze pozwy banków, które domagały się zasądzenia od frankowiczów zwrotu kapitału oraz wynagrodzenia za korzystanie z niego. W ten sposób banki chcą przerwać trzyletni termin przedawnienia. – Pozwy to konsekwencja orzeczenia Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z maja 2021 r., w którym postanowiono, że trzyletni termin przedawnienia roszczeń banków liczy się od momentu złożenia przez klienta oświadczenia, że nie zgadza się na dalsze utrzymywanie umowy w związku z klauzulami abuzywnymi – wyjaśniał Tadeusz Białek, wiceprezes ZBP.

Zapewnił przy tym, że nie jest to działanie na szkodę klientów lub „na złość”, lecz konieczność obrony interesów akcjonariuszy banków w obliczu budzącego wątpliwości orzeczenia SN. Choć sądy zostały zasypane

Pomoc dla frankowiczów

pozwami o korzystanie z kapitału, to w żadnej sprawie nie wydano prawomocnego rozstrzygnięcia. Aby rozstrzygnąć wątpliwości interpretacyjne, warszawski sąd skierował do TSUE pytanie prejudycjalne, czyli prośbę o wyjaśnienie wątpliwości powstałych na tle stosowania prawa wspólnotowego.

Wciąż bez projektu ustawy „frankowej”

Czerwcowego orzeczenia obawiały się nie tylko banki, ale i instytucje nadzorujące bezpieczeństwo sektora. Powołując się na anonimowych informatorów, w marcu 2023 roku media poinformowały, że Komisja Nadzoru Finansowego pracuje nad tzw. ustawą frankową, która miałaby uregulować sporne kwestie i uchronić banki przed wielomilionowymi skutkami przegranych sporów. Propozycja KNF opierała się na tym, by w ramach ugody dążyć do takiego standardu rozliczeń między bankiem a klientem, jak gdyby kredyt od początku był zaciągnięty w złotych, ale jednocześnie nie powodowałyby „automatycznej” konwersji hipotek na złote.

Pomoc dla frankowiczów

Prace nie wyszły poza etap koncepcyjny. W maju media podały (również powołując się na anonimowych informatorów, jak gdyby cała sprawa była tak tajemnicza, że KNF odmawiał choćby potwierdzenia, czy prowadzone są jakieś prace), że szef Komisji przekazał prezesom banków, że nie ma szans na uchwalenie nowej ustawy frankowej przed wyborami parlamentarnymi.

Co orzeczenie TSUE oznacza dla frankowiczów

Szkodliwym uproszczeniem jest myślenie, że wszystkie kredyty frankowe powinny być unieważniane. Jednocześnie orzeczenie TSUE o wynagrodzeniu za korzystanie z kapitału dotyczy sytuacji, gdy umowa jest już unieważniona – nie każdy frankowicz może więc zakładać, że bank nie będzie domagał się od niego wynagrodzenia.

Ponadto z uwagi na długi czas rozstrzygania spraw frankowych, droga do zakończenia postępowania może zająć kilka lat.

Pomoc dla frankowiczów

Na pewno sądy **CHĘTNIEJ BĘDĄ UDZIELAŁY ZABEZPIECZENIA W FORMIE ZAWIESZENIA SPŁATY RAT** do czasu rozstrzygnięcia sporu, więc frankowicze z większym spokojem podejną do czekających ich procesów. Ile by one nie trwały, nie będą musieli spłacać rat.

Największa zmiana w odniesieniu do frankowiczów już się dokonała. Gdy mniej więcej 10 lat temu zaczęli kwestionować umowy kredytowe, spotykali się z masą nieprzyjemnych komentarzy, że najpierw zawarli umowę na korzystnych – na tamten czas – warunkach, a gdy kurs franka szwajcarskiego znacznie skoczył, przekalkulowali wszystko i uznali, że umowa jest dla nich jednak nieopłacalna. Na forach internetowych czytali, że są cwaniakami, którzy oczekują lepszego traktowania niż kredytobiorcy złotowi.

Zdanie tzw. opinii publicznej to był jednak najmniejszy problem – gorzej, że banki nie traktowały ich part-

Pomoc dla frankowiczów

nersko i w odpowiedzi na reklamacje wysyłały groźnie brzmiące pisma pochodzące od działów prawnych. Dziś te same banki proszą ich o zawarcie ugody, by uniknąć spotkania w sądzie, z którego z dużym prawdopodobieństwem przegrana wyjdzie instytucja finansowa.

Frankowicze dyktują dziś bankom warunki

Radca prawny Magdalena Pledziewicz, która reprezentuje klientów w sprawach frankowych, zwróciła uwagę w rozmowie z „Wprost”, że były dwa „kamienie milowe”, które doprowadziły do zmiany orzecznictwa i sprawiły, że kredytobiorcy zaczęli wygrywać w sądach. Pierwszym było wpisanie pewnych klauzul, które powszechnie stosowały banki, do rejestru klauzul abuzywnych prowadzonego przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. 10 lat temu Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów orzekł, że zapisy przeliczeniowe w umowach pozwalały bankom na dowolne regulowanie wysokości rat kredytu i kapitału, który jest wypłacany. Sąd uznał, że taka dowolność ustalania

Pomoc dla frankowiczów

kursów była nieuzasadniona, a mechanizm taki był zawarty w niemal każdej umowie frankowej.

Kolejnym przełomem był wyrok w sprawie państwa Dziubak w 2019 roku. – Pierwszy kamień milowy rozstrzygnął, że pewne postanowienia w umowie są nieważne i trzeba je wykreślić, ale nie odpowiadał na pytanie, jaki jest tego skutek. Na to odpowiedział TSUE kilka lat później i od tego czasu mamy jasność, że musimy unieważniać umowy, które zawierają klauzule niedozwolone – wyjaśniała mecenas Pledzińska.

Powództwa „frankowe” w liczbach

Ośmieliło to frankowiczów do podjęcia walki o swoje prawa. Na jakim etapie jesteśmy dziś?

Tylko do końca 2022 roku, w sądach znalazło się już ponad 120 000 spraw „frankowych”. Liczba zapadłych wyroków sądowych w sprawach frankowych w 2022 r. wzrosła do co najmniej 9,6 tys. z 2,8 tys. w 2021 r. Odsetek wyroków korzystnych dla kredytobiorców wzrósł do 97 proc.


Pomoc dla frankowiczów

Spośród 9596 wyroków zapadłych w 2022 r. korzystnych dla kredytobiorców było 9320 (97,1 proc.), 256 było korzystnych dla banków (2,7 proc.), natomiast w 20 sprawach doszło do uchylenia wyroku przez sąd II instancji i przekazania go do ponownego rozpoznania sądowi I instancji (0,2 proc.) (dane zebrane przez Votum Robin Lawyers dla PAP Biznes).

*Banki odwołują się od niekorzystnych wyroków, ale sądy II instancji **TAKŻE PRYZNAJĄ RACJĘ KREDYTOBIORCOM.***

W postępowaniu odwoławczym w 2022 r zapadło 1561 wyroków. 1538 rozstrzygnięć było korzystnych dla klientów. Aby pokazać, jak szybko rośnie liczba powództw „frankowych”, możemy dodać, że w 2021 r. zapadły 390 wyroki, z czego kredytobiorcy wygrali 382 sprawy. W obu latach przekłada się to na 98 proc. skuteczność kredytobiorców i reprezentujących ich prawników.

Pomoc dla frankowiczów

Nie mamy pełnej wiedzy na temat wyroków sądowych dotyczących kredytów walutowych. Kancelarie prowadzące zestawienia zbierają informacje z serwisów internetowych, zamkniętych grup frankowiczów, z mediów społecznościowych, własnej praktyki i portalu orzeczeń Ministerstwa Sprawiedliwości. Powyższe dane nie są pełne, ale rozbieżność między podanymi liczbami a faktyczną liczbą powództw i korzystnych dla frankowiczów orzeczeń jest niewielka. Dwa lata temu roku nawet Związek Banków Polskich informował, że w ostatnich miesiącach 2021 r. około 90 proc. orzeczeń było korzystnych dla frankowiczów. 

Pomoc dla frankowiczów



WYROK TSUE: KONIEC WĄTPLIWOŚCI W SPRAWACH FRANKOWICZÓW

Fot. szyszka.com.pl

*Dr Jędrzej Jachira, wspólnik w Kancelarii Prawnej SOBOTA JACHIRA,
ekspert w dziedzinie pomocy Frankowiczom i Złotówkowiczom*

Pomoc dla frankowiczów

*Sprawy kredytów we frankach od niespełna 10 lat były przedmiotem politycznych sporów, następnie obietnic i różnych pomysłów na rozwiązanie tego problemu. Wreszcie, **OD KILKU LAT STAŁY SIĘ REGULARNYM ZAGADNIENIEM PRAWNYM ROZPATRYWANYM NIEMAL WE WSZYSTKICH POLSKICH SĄDACH.***

*Tekst: **Jan Matura***

Zdarzało się, że rozpoznanie danej wątpliwości prawnej było problematyczne, dlatego też sprawy kierowano do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak było m.in. w sprawie Dziubak. Od 2020 roku frankowicze zaczęli regularnie (w ponad 99%) wygrywać swoje sprawy. Banki nie pozostały jednak bierne i zaczęły pozywać swoich klientów nawet o setki tysięcy złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Pozwy te od-

Pomoc dla frankowiczów

straszały część kredytobiorców od podjęcia kroków prawnych. Od 15 czerwca 2023 roku frankowicze już takich obaw nie mają. Trybunał ostatecznie rozstrzygnął wszelkie wątpliwości i w całości utorował drogę do wygrywania tych spraw. Od wyroku upłynął zaledwie miesiąc, a kolejnych kilkanaście tysięcy frankowiczów podjęło decyzję o rozpoczęciu postępowania sądowego w celu unieważnienia swojej umowy kredytowej.

Brak wynagrodzenia za korzystanie z kapitału

Dotychczas banki wskazywały, że nie ma czegoś takiego jak „kredyt za darmo”. Kiedy dochodziło do unieważnienia umowy kredytu, klient w osobnym postępowaniu musiał bronić się przed daleko idącym pozwem banku. W przypadku jego uwzględnienia prowadzenie pierwszej sprawy byłoby pozbawione sensu. I chociaż takie działanie od początku uznawane było przez specjalistów za pozbawione podstaw prawnych i jawnie

Pomoc dla frankowiczów

sprzeczne z prawem krajowym i europejskim, to jego efektem było wstrzymanie się przez frankowiczów z dalszą decyzją wytoczenia przeciwko bankowi pozwu. Nawet pomimo pierwszego w Polsce wyroku oddalającego powództwo banku o takie roszczenie, uzyskanego przez mec. Adama Sobotę z Kancelarii Prawnej Sobota Jachira.

Trybunał jednak nie pozostawił w ostatnim wyroku cienia wątpliwości w tej sprawie:

bankom **NIE NALEŻY SIĘ JAKIEKOLWIEK WYNAGRODZENIE** *za korzystanie z kapitału w przypadku unieważnienia umowy kredytu,*

byłoby to jawnie sprzeczne z prawem europejskim. Skoro bowiem zawarta umowa kredytu jest nieważna i była oparta o postanowienia niedozwolone, to nieuczciwy przedsiębiorca czyli bank powinien ponieść odpowiednią dolegliwość w postaci utracenia prawa

Pomoc dla frankowiczów

do uzyskania z tytułu takiej umowy wynagrodzenia. Teraz i w przyszłości.

Szansa na dodatkową rekompensatę

To jednak nie koniec. Trybunał wyraźnie wskazał, że oprócz unieważnienia umowy toksycznego kredytu, frankowicze mogą starać się o dodatkową rekompensatę, a prawo unijne nie stoi temu na przeszkodzie. Oznacza to, że ponoszone przez klientów raty, które wraz z odsetkami mają teraz zostać im zwrócone po potrąceniu otrzymanego kapitału, mogą być m.in. przedmiotem waloryzacji i w związku z tym kredytobiorcom mogą należeć się jeszcze dodatkowe środki. To dotychczas niespotykane podejście w polskim porządku prawnym, które dodatkowo może mieć zastosowanie nie tylko w przypadku frankowiczów, ale również w sprawach dotyczących kredytów w innych walutach obcych, a także kredytów złotych opartych o stawkę WIBOR. Już tym w momencie klienci, którzy wcześniej wygrali z bankiem, podejmują decyzję o wy-

Pomoc dla frankowiczów

toczeniu kolejnego procesu sądowego, tym razem dochodząc dodatkowych roszczeń związanych z wydanym przez Trybunał wyrokiem.

Możliwość zawieszenie spłaty kredytu na czas trwania postępowania

Na czas trwania procesów frankowicze mogą starać się o uzyskanie postanowienia w przedmiocie zawieszenia spłaty swoich kredytów. Zdaniem Trybunału nie dotyczy to wyłącznie sytuacji związanych z nadpłatą kapitału kredytu, ale również takich, w których długi czas oczekiwania na wyrok mógłby później utrudnić jego wykonanie.

Takie podejście otwiera drogę do zawieszenia spłaty kredytów, które dotychczas nie zostały zawieszone przez sądy w toczących się postępowaniach ze względu na oddalenie złożonych przez pełnomocników wniosków. Również klienci, którzy jeszcze nie złożyli swoich pozwów do sądów mogą w tym momencie starać się o udzielenie takiego postanowienia. Kredytobiorcy

Pomoc dla frankowiczów

w ramach toczących się postępowań mogą składać wnioski o zawieszenie spłaty swoich kredytów do momentu uzyskania wyroku bez względu na to, czy kapitał kredytu został spłacony.


Nadciąga lawina pozwów frankowych

W tym momencie wszystkie wątpliwości w sprawach kredytów frankowych zostały ostatecznie rozwiązane. To szansa dla wszystkich niezdecydowanych. W przypadku klientów kancelarii prawnej Sobota Jachira dotychczas ponad 99% spraw zakończyło się całkowitym unieważnieniem zawartych umów kredytów.

 *Niekorzystne* **WYROKI W TYCH SPRAWACH OD WYROKU DZIUBAK** *stanowią wyjątek.*

Warto mieć na uwadze, że w związku z ostatnim wyrokiem Trybunału również kolejka do sądów może

Pomoc dla frankowiczów

być dłuższa. Jednak w kontekście składanych przez banki zwykle niekorzystnych propozycji ugodowych, tylko w sądzie można doprowadzić do unieważnienia całej umowy i rozliczenia się z bankiem wyłącznie do wysokości otrzymanego kapitału. 

Bezpłatna analiza umów w CHF i PLN:

BIURO@SOBOTAJACHIRA.PL,

WWW.SOBOTAJACHIRA.PL/

Frankowiczu, czy unieważniłeś już swoją umowę kredytu?



Od wielu lat z sukcesem reprezentujemy Frankowiczów w całym kraju i uzyskujemy pionierskie wyroki. Nasze wygrane z bankami wynikają ze znajomości przepisów prawa cywilnego, bankowego, europejskiego oraz procesowego. Zawsze zakładamy, że można wygrać!

Skontaktuj się z nami i porozmawiajmy o Twojej sprawie.

sobotajachira.pl

Pomoc dla frankowiczów

Mecenas Agnieszka Sobczyk

**UGODA Z BANKIEM
TO TYLKO NOWA
UMOWA KREDYTOWA**

Pomoc dla frankowiczów

Po czerwcowych wyrokach TSUE, korzystnych dla frankowiczów, WIĘCEJ OSÓB MOŻE ZDECYDOWAĆ SIĘ NA ZŁOŻENIE POZWÓW PRZECIWKO BANKOM, które z kolei mogą chętniej proponować ugody – mówi AGNIESZKA SOB-CZYK, radca prawny, współnik zarządzający w Kancelarii Radców Prawnych K&L Legal Granat i Wspólnicy z Wrocławia.

*Rozmawiała: **Zofia Szkarłat***

„WPROST”: W czerwcu tego roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał kilka rozstrzygnięć korzystnych dla osób posiadających kredyty w obcych walutach, w tym we frankach szwajcarskich, czyli tzw. frankowiczów. Jeden z nich, z 8 czerwca, dotyczy definicji konsumenta i mówi o tym, że częściowe przeznaczenie kredytowanej nieruchomości na prowadzoną działalność gospodarczą nie pozbawia kredytobiorcy tego statusu. Dlaczego jest to ważne dla frankowiczów?

Pomoc dla frankowiczów

AGNIESZKA SOBCZYK: Wynika z niego, że z pozwem przeciwko bankowi może także wystąpić osoba, która prowadzi działalność gospodarczą w miejscu zamieszkania i ma ona szansę na unieważnienie umowy kredytu. Może to dotyczyć na przykład sytuacji, gdy małżonkowie spłacali kredyt mieszkaniowy, a jedno z nich prowadziło w tym mieszkaniu działalność gospodarczą

Z pewnością ważniejszy jest wyrok z 15 czerwca 2023 r. mówiący o tym, że po unieważnieniu umowy bank nie może się domagać dodatkowych roszczeń poza zwrotem kapitału kredytu. Co to oznacza w praktyce dla osób posiadających kredyty we frankach?

Oznacza to, że bank nie może czerpać korzyści z umowy, do której wprowadził nieuczciwe zapisy i nie należy mu się wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, waloryzacja roszczenia ani odsetki sprzed wezwania do zapłaty. Osobom składającym pozwy przeciwko bankom daje to większy komfort psychiczny i większą nadzieję na wygraną.

Pomoc dla frankowiczów

Z kolejnego orzeczenia wynika także, że o wstrzymaniu opłacania rat kapitałowo-odsetkowych w trakcie trwającego procesu decyduje krajowy sąd i powinien stosować środki tymczasowe, aby urealnić ochronę z prawa unijnego. Daje to większą nadzieję na wstrzymanie płatności rat, nawet w sądach, w których ich dotychczas nie uzyskiwano.

Czy w związku z wyrokiem możemy spodziewać się fali pozwów składanych przez frankowiczów?

Myślę, że można się tego spodziewać. Zgodnie z tymi orzeczeniami frankowicze mogą pozywać banki nie tylko w sprawie unieważnienia umów, ale także o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału przekazywanego przez nich bankom w formie rat kredytowych, choć uzyskanie takiego rozstrzygnięcia z pewnością będzie trudne.

Mając świadomość, że TSUE stanął po stronie kredytobiorców, banki mogą chętniej składać propozycje ugodowe. Czy warto zawrzeć taką umowę z bankiem?

Decyzję o zawarciu ugody zawsze podejmuje konsument. Warto jednak mieć świadomość, że ugoda za-

Pomoc dla frankowiczów

myka możliwość ponownego skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

 **Ugoda TO TAK NAPRAWDĘ NOWA UMOWA KREDYTOWA, WIĄŻĄCA KREDYTOBIORCĘ Z BANKIEM NA KOLEJNE LATA.**

Zmienia ona jedynie warunki kredytu, ale zobowiązanie nadal trwa.

Poza tym, zawierając ugody, banki rozliczają umowy z zyskiem dla siebie. Na czym polega taka ugoda, można wyjaśnić na przykładzie. Gdy pan X otrzymał kredyt w wysokości 288 000 zł; po 15 latach do banku wpłacił 356 000 zł. Przy stwierdzeniu nieważności umowy przysługiwałby mu zwrot w wysokości 68 000 zł z odsetkami. Natomiast na podstawie zawartej ugody musi jeszcze przez pięć lat spłacać po 2000 zł raty, co oznacza dopłatę w wysokości 128 000 zł.

Dodatkowym elementem ryzyka przy zawieraniu ugody z dalszą spłatą jest oprocentowanie zmienne

Pomoc dla frankowiczów

w oparciu o WIBOR. W sprawach z oprocentowaniem zmiennym opartym o WIBOR już toczą się spory sądowe.

Przed podjęciem decyzji w tej sprawie warto skontaktować się z prawnikiem, który dokona analizy naszej sytuacji kredytowej oraz warunków, które zaproponował bank.

Jaka jest sytuacja frankowicza, gdy bank stwierdzi nieważność umowy?

Nieważność umowy kredytowej oznacza w praktyce takie jej traktowanie, jakby nigdy nie została zawarta. Wówczas klient musi zwrócić jedynie kwotę kredytu, czyli kapitał, nie jest natomiast zobowiązany do spłacania odsetek, prowizji i opłat związanych z ubezpieczeniem kredytu.

K&L Legal Kancelaria Radców Prawnych rekomendowana jest przez stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu. Ile spraw dotyczących frankowiczów prowadziła dotychczas i jak się one zakończyły?

Byliśmy jedną z pierwszych kancelarii zajmujących się pozwami przeciwko bankom w sprawie kredytów

Pomoc dla frankowiczów

zawieranych w obcych walutach. Kwestią sporną jest w takich przypadkach stosowanie do rozliczenia kredytów kursów walut z tabel ustalanych przez banki (tzw. spreadów), co jest źródłem nieuczciwych zysków banków. Dotyczy to nie tylko kredytów we frankach szwajcarskich, których jest najwięcej, ale także na przykład w euro, jednak w przypadku tej waluty wzrost jej wartości nie jest tak wysoki.

Gdy zaczynaliśmy działalność w tym zakresie nie było jeszcze mowy o unieważnieniach umów z bankami. Takie możliwości na szeroką skalę otworzyło orzeczenie TSUE ogłoszone 3 października 2019 roku.

Wszystkich spraw, którymi się zajmowaliśmy już od 2014 roku, było około 800-900, obecnie mamy ich ponad 500. Uzyskaliśmy 200 wyroków, z których ponad 100 jest prawomocnych. Te, które na poziomie sądu apelacyjnego były niekorzystne, udało nam się dotychczas każdorazowo uchylić w Sądzie Najwyższym.

Dane mówią, że w Polsce spłacanych jest obecnie około 700 tysięcy kredytów w obcych walutach. Nie

Pomoc dla frankowiczów

są to tylko kredyty mieszkaniowe, ale także samochodowe czy hipoteczne z krótszym okresem spłaty. Problemem jest nie tylko wysokość raty, ale wzrastająca kwota kapitału, którą należy spłacać. Część kredytobiorców, mimo spłacania kredytu od ponad 10 lat, ma do spłacenia o wiele wyższe kwoty niż w dniu podpisywania umowy.

*Jeden z naszych klientów otrzymał kredyt w wysokości 460 tys. zł, **SPŁACIŁ GO, A DO ZAPŁATY MA JESZCZE 500 TYS.** Takich przypadków jest wiele.*

Według danych KNF saldo średniego kredytu udzielonego w latach 2007-2008 urosło z 250 tys. zł do ok. 400 tys. zł, a rata – z 1200 zł do około 1750 zł.

Jaką pomoc oferujecie państwo frankowiczom i co trzeba zrobić, żeby nawiązać współpracę z kancelarią?

Najpierw należy zwrócić się do kancelarii o ocenę umowy, w tym celu trzeba przedstawić dokumenty ta-

Pomoc dla frankowiczów

Agnieszka Sobczyk

radca prawny, wspólnik zarządzający w kancelarii K&L LEGAL
Kancelaria Radców Prawnych

Absolwentka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, wpisana na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu. Sprawowała różne funkcje w bankowości, poznała ład korporacyjny międzynarodowych instytucji, współtworzyła procedury wewnętrzne, reprezentowała bank w postępowaniach sądowych, egzekucyjnych i upadłościowych.

Posiada Europejski Certyfikat Bankowca – European Foundation Certificate in Banking, który jest międzynarodowym certyfikatem wydawanym przez EBTN (European Banking & Financial Services Training Association) oraz stopień zawodowy Dyplomowanego Pracownika Bankowego, potwierdzony Certyfikatem Związku Banków Polskich w ramach Systemu Standardów ZBP.


Była prelegentem na konferencjach i udzielała indywidualnych porad dla kredytobiorców w ramach projektów organizowanych przez Stop Bankowemu Bezprawiu współfinansowanych z UOKiK, współpracowała z Rzecznikiem Finansowym. Jako prelegent występowała na konferencjach organizowanych przez Rzecznika Finansowego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich.

Pomoc dla frankowiczów

kie jak umowa, aneksy i rozliczenie, zawierające dane dotyczące kwoty, jaką klient otrzymał z banku, ile i w jakiej walucie spłacił, jak wyglądały spłaty z zabezpieczeń dodatkowych (ubezpieczenia, opłaty i inne) oraz oprocentowanie.

Następnie ustalamy, jakie oczekiwania ma klient i co jest dla niego najistotniejsze. Najczęściej sprawy dotyczą unieważnienia umowy, chociaż są także sprawy dotyczące zapłaty oraz wykreślenia z hipoteki.

Staramy się podchodzić elastycznie do każdej sprawy i zabezpieczyć wszystkie możliwe ścieżki, a po wyroku – uzyskać wszystkie środki, co także nie bywa proste.

Warto dodać, że od 1 lipca 2023 część spraw dotychczas trafiający do sądów okręgowych rozpatrywana jest przez sądy rejonowe, co może odciążyć sądy w dużych miastach. 

Pomoc dla frankowiczów



*Krzysztof
Kochanowski,
adwokat.*

WSKAZÓWKI DLA FRANKOWICZÓW: UGODA Z BANKIEM

Pomoc dla frankowiczów

*Niedawny WYROK TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UE W ZAKRESIE ROSZCZEŃ KONSUMENCKICH ORAZ ROSZCZEŃ PRZEDSIĘBIORCZYCH TO PRAWDZIWA REWOLUCJA DLA FRANKOWICZÓW I BANKÓW. Co konkretnie oznacza to dla kredytobiorów? – Sprawa na gruncie przepisów konsumenckich jest prosta: przedsiębiorca musi działać zgodnie z prawem i pamiętać o tym, za konsumentem stoi szereg przepisów, które wzmacniają jego pozycję kontraktową w umowie – **MÓWI MEC. KRZYSZTOF KOCHANOWSKI** z kancelarii Kochanowski i Wspólnicy.*

*Tekst: **Konrad Lichoń***

Jakie są skutki orzecznictwa TSUE dla frankowiczów?

Orzecznictwo TSUE potwierdza fakt, że umowa zawarta z bankiem jest umową zawartą z przedsię-

Pomoc dla frankowiczów

biorcą. Ma to kolosalne znaczenie, ponieważ każdy przedsiębiorca musi stosować reguły przepisów konsumenckich, zarówno krajowych jak i unijnych, które zmieniają zasady równowagi stron na korzyść konsumenta. O tym musi pamiętać każdy przedsiębiorca.

Dotychczas banki ignorowały frankowiczów i na drodze sądowej żądały od nich opłat za bezumowne korzystanie z kapitału po unieważnieniu umowy kredytowej.

Jeśli konsument poczuł się zestresowany tym, że bank groził mu różnego rodzaju likwidacjami hipotek, licytacją domu to może teraz dochodzić odszkodowania przed sądem. I pewnie takie pozwy się pojawiają. Najważniejsze jest jednak to, że przedsiębiorca nie może żądać opłaty za korzystanie kapitału, zwłaszcza jeśli stworzona przez niego umowa narusza zasady prawne. Moim zdaniem to orzecznictwo będzie szerzej ewoluowało.

Pomoc dla frankowiczów

To znaczy?

Jeśli przedsiębiorca nie dochowuje reguł prawnych i w dalszym ciągu próbuje mieć przewagę nad konsumentem to pojawi się orzecznictwo, które mu tego zakáže. Sprawa na gruncie przepisów konsumenckich jest prosta – przedsiębiorca musi działać zgodnie z prawem i pamiętać o tym, za konsumentem stoi szereg przepisów, które wzmacniają jego pozycję kontraktową w umowie.

Skończy się presja wywierana przez banki na frankowiczów i zmuszanie ich by nie dążyli do unieważnienia umowy?

Prędzej czy później skończą się takie praktyki. Jeśli ktoś kupuje lodówkę, nikt go nie straszy, że jeśli zwróci ją do sklepu, sprzedawca wystąpi do sądu.

A bank jest **W ROZUMIENIU ORZECZNICTWA TSUE TAKIM SAMYM PRZEDSIĘBIORCĄ,** *jak wspomniany sprzedawca lodówek i nie może nikogo straszy.*

Pomoc dla frankowiczów

Niestety część banków próbowała mocno oddziaływać na kredytobiorców. Jeden z banków wypisywał 20-30 stronicowe pisma z listą spraw, które rzekomo wygrał. Głównie były to sygnatury spraw wygranych w pierwszej instancji, gdy jeszcze nie było wiadomo, jak takie sprawy rozstrzygać. Dla profesjonalnych pełnomocników wartość takiego załącznika była równa wartości papieru, na którym zostało to wydrukowane. Natomiast nie znam klienta, który omal nie dostał zawału, gdy zobaczył taką korespondencję od banku.

Wielu kredytobiorców nabierało przekonania, że sprawa jest z góry przegrana.

A jednak w każdej z podobnych spraw udało nam się jak kancelarii wygrać. Niestety banki dalej straszą, bo z perspektywy makroekonomicznej ich sytuacja może oddziaływać na całą gospodarkę. TSUE stawia jasno sprawę: prawo nie może chronić przedsiębiorcy, który nie działa prokonsumencko i zasłanianie się danymi makroekonomicznymi nie ma tu żadnego uzasadnienia.

Pomoc dla frankowiczów

W świetle tego, co pan mówi, zaskakuje stanowisko Rady Przedsiębiorczości, która mówiła ostatnio o „groźnych dla gospodarki skutkach frankowego wyroku TSUE”. Podkreślała też, że banki udostępniły na wiele lat pieniądze kredytobiorcom a teraz zostaną pozbawione możliwości zwrotu związanych z tym kosztów. Czy faktycznie może to naruszyć stabilność rynku finansowego w Polsce?

Ciekawostką jest to, że banki udzielają teraz mniej kredytów, bo oprocentowanie jest wyższe a i tak wynik finansowy jest na plusie. Powiedziałbym wręcz, że banki odnotowują w ostatnim czasie rekordowe dochody z odsetek od kredytów, więc taka argumentacja Rady Przedsiębiorczości, Związku Banków Polskich to sposób oddziaływania na sądy, kredytobiorców, by nie korzystali ze swoich uprawnień. Tymczasem zarówno polskie sądy jak i unijny trybunał mówią wprost: nie chodzi o to, że zmienił się sam kurs franka szwajcarskiego, ale o nieuczciwe praktyki sto-

Pomoc dla frankowiczów

sowane przez banki. To, że umowy w większości są nieważne, nie bierze się znikąd. Z perspektywy banków można jednak ograniczyć ryzyko związane z kredytami poprzez zawieranie ugód.

Wcześniej ugody z bankami były rzadkością, po drugie były dość niekorzystne dla kredytobiorców. Na co należy zatem zwrócić uwagę nim podpisze się ugodę z bankiem?

Teraz wiele się w podejściu banków zmieniło. Gdy miesiąc temu zawierałem – w imieniu klienta – taką umowę, to

NIE DOŚĆ, ŻE BYŁA DOBRA DLA KONSUMENTA TO JESZCZE SKONSTRUOWANA W BARDZO GRZECZNYM TONIE.

Bank nie straszył konsumenta, ale go uprzejmie pouczył, że jeśli dalej się nie zgadza na przedstawione warunki ugody, może korzystać z drogi sądowej. Nie było jednak żadnych klauzul niedozwolonych.

Pomoc dla frankowiczów

A często dzieje się tak, że ugoda zawiera kolejne klauzule niedozwolone?

Niestety tak, to pułapka. Banki tworzą pisma na kolanie, a ich wydźwięk jest prosty – kredytobiorco, lepiej nie idź z tym do sądu, bo przegrasz.

Jakie padają argumenty?

Zamiast rzeczowych argumentów pojawiają się nieprecyzyjne wyliczenia stosowane. Dlatego jeśli otrzymamy takie pismo, udajmy się z nim do profesjonalnego prawnika, który zweryfikuje ile faktycznie na ugodzie możemy zyskać a ile stracić. Na pierwszy rzut oka korzyść jest nie do końca wymierna, ale nie warto się poddawać.

Poda pan przykład?

W jednej z proponowanych mojemu klientowi ugód, bank poinformował, że zrezygnował ze 190 tys. złotych na rzecz kredytobiorcy, tymczasem moja współpracowniczka wyliczyła, że gdyby klient poszedł z tym do sądu, zyskałby dodatkowe 50 tys. Sugerowaliśmy mu też, i taki trend się ostatnio pojawił, by spokojnie spłacił ugodę w ciągu najbliższych 10 lat a następnie wystąpił o unie-

Pomoc dla frankowiczów

ważnienie umowy. Klient nie chciał szarpać się z bankiem i przystał dla świętego spokoju na pierwotną propozycję, jednak mógł uzyskać więcej. Ważne jest jednak to, że miał wybór.

Na co kredytobiorcy powinni szczególnie uważać podczas rozmów z bankiem?


*Zasada numer jeden – **NIE BAĆ SIĘ UGÓD, ALE DOKŁADNIE JE SPRAWDZAĆ** i korzystać z pomocy wykwalifikowanych doradców i sprawdzać każdą ofertę kancelarii,*

ponieważ rynek się psuje – samorządy zawodowych pełnomocników zwracają uwagę, że pojawiają się kancelarie frankowe, których pomoc może okazać się mniej korzystna dla klientów niż ta oferowana przez kancelarie adwokackie czy radcowskie. Jeśli więc już wybierzemy którąś z nich, zapytajmy o doświadczenie w podobnych sprawach, proponowaną koncepcję, możliwe

Pomoc dla frankowiczów

dalsze scenariusze. Jeśli pełnomocnik jest w stanie uspokoić klienta, to dobry znak.

Często kredytobiorcy sięgają po opinie w internecie. Czy warto na nich polegać?

Do mojej kancelarii przychodzą klienci, którzy odwiedzili wcześniej trzy czy cztery inne kancelarie i zostali z nami, bo jesteśmy w stanie od A do Z wyjaśnić im, co należy zrobić, jakie jaka jest najlepsza koncepcja i jak będzie wyglądało honorarium. Cena nie gra roli, najważniejsze jest zaufanie. Korzystanie z opinii w internecie może być nie wystarczające. Lepszą drogą jest korzystanie z polecenia znajomych, którzy dzięki danej kancelarii wygrali sprawę z bankiem. 

 **Kochanowski**
i Wspólnicy